

Kazimierz Askanas

Wspomnienia pośmiertne

Palestra 27/7(307), 33-35

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WSPOMNIENIA POŚMIERTNE

Mecenas prof. dr Jerzy Śliwowski (1907—1983)

Profesor dr Jerzy Śliwowski, doskonały adwokat, specjalista w procesach karnych, wybitny uczony, penalista o sławie europejskiej, zmarł nagle w Warszawie 20 lutego 1983 r., przyczyną 76 lat.

Jerzy Śliwowski urodził się 1 maja 1907 roku w Warszawie jako syn Rocha Władysława, adwokata, i Marii z Ostrowskich małżonków Śliwowskich. Po ukończeniu w r. 1924 Gimnazjum im. Zamoyskiego w Warszawie, wstąpił na Wydział Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, otrzymując w roku 1928 dyplom magistra prawa. W roku 1933 ukończył Szkołę (później Akademię) Nauk Politycznych, a następnie w r. 1939, po dodatkowych studiach we Francji, otrzymał na Uniwersytecie w Nancy, z nagrodą za wybitną wartość dysertacji, stopień doktora praw, nostryfikowany następnie na Uniwersytecie Warszawskim.

Zamiłowany w pracy społecznej i reprezentujący wybitnie postępowe, demokratyczne poglądy, zaangażował się w Akademickim Związku Młodzieży Postępowej, zostając przewodniczącym tej organizacji, a po reorganizacji, w wyniku której powstał Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej (czerwiec 1927 r.), pełnił kolejno stanowiska wiceprzewodniczącego i przewodniczącego środowiska warszawskiego tej organizacji.

Aplikację rozpoczętą w Prokuraturze Generalnej kontynuował jako aplikant Sądu Apelacyjnego w Warszawie, po czym po złożeniu egzaminu sądowego w r. 1931 został mianowany asesorem sądowym, a w roku 1932 sędzią i kierownikiem Sądu Grodzkiego w Żyrardowie. Przeniesiony na stanowisko sędziego Sądu Grodzkiego do Warszawy, pełnił swe obowiązki aż do wybuchu wojny w r. 1939.

Nie zatwierdzony jako sędzia przez władze okupacyjne, został w 1940 roku adwokatem w Warszawie, pracując przez cały okres okupacji społecznie w Patronacie Towarzystwa Opieki nad Więźniami.

Aresztowany w r. 1944 pod zarzutem działania na szkodę narodu niemieckiego, przebywał kolejno w więzieniach w Grodzisku, Skierniewicach i Łodzi. Wolność odzyskał dzięki ucieczce z transportu, którym był odwożony do przepelnionego więzienia w Radogoszczy (spalonego następnie wraz z więźniami).

W roku 1945 Jerzy Śliwowski został adwokatem w Grodzisku Mazowieckim. Jednocześnie zlecono mu wykłady nauk penitencjarnych na Uniwersytecie Łódzkim. Zleczone wykłady prowadził ponadto w latach 1945—1948 w Warszawskiej Akademii Nauk Politycznych, a w roku 1948 został mianowany zastępcą profesora na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz kierownikiem Zakładu Prawa Karnego. Wykłady prowadził do roku 1952, powrócił zaś na tę katedrę w roku 1959. Wykłady prawa karnego i seminarium doktoranckie, cieszące się mimo rygorystycznych wymagań profesora dużą frekwencją, prowadził aż do przejścia na emeryturę.

W latach 1952—1960 prowadził też wykłady zleczone na Uniwersytecie Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie, pracując jednocześnie jako adwokat o dużej praktyce.

W roku 1952 adwokat Śliwowski przeniósł siedzibę swej kancelarii z Grodziska

Mazowieckiego do Warszawy i został członkiem Zespołu Adwokackiego Nr 7. Z zespołu tego musiał wystąpić po wejściu w życie nowej ustawy o adwokaturze z 1963 r. i od tego czasu poświęcił się wyłącznie pracy naukowej.

Adwokat Sliwowski był członkiem Rady Naczelnej Stronnictwa Demokratycznego, sędzią Komisji Dyscyplinarnej Rady Adwokackiej w Warszawie. Był patronem dwojgą aplikantów.

Profesor Sliwowski reprezentował znanstwo prawa karnego i dyscyplin z nim związanych tym głębsze, że oparte na mocnej podbudowie praktycznej, jakie mu dała długotrwała i intensywne działalność w adwokaturze.

Jeżeli zagadnienia penologii znalazły jeszcze przed wojną swego wybitnego przedstawiciela w osobie profesora Uniwersytetu Wileńskiego Bronisława Wróblewskiego, a zagadnienia więziennictwa — w drze Leonie Rabinowiczu, docencie Uniwersytetu w Genewie, a następnie Wolnej Wszechnicy Polskiej (po wojnie był on profesorem w Londynie), to penologia polska osiągnęła wybitną pozycję, przekraczającą skalę krajową, dopiero dzięki profesorowi Sliwowskiemu. W jego bogatej działalności penitencjarystyka była zawsze na pierwszym miejscu od okresu międzywojennego aż do lat osiemdziesiątych, w których wydał jeszcze dwie dużej objętości prace o zasadniczej dla tematyki penitencjarnej wartości. Mimo że prof. Sliwowski pisał o sobie, że jest „dogmatykiem prawa karnego i penalistą” (we wstępie do pracy: *Kodeks karzący Królestwa Polskiego*), to jednak zagadnienia prawa penitencjarnego stanowiły zawsze centrum jego zainteresowań. Jako członek komisji ustawodawczej w zakresie prawa karnego wpływał na unowocześnienie przepisów, zwłaszcza w zakresie kary ograniczenia wolności, a jako współautor kodeksu karnego wykonawczego wprowadził do tej kodyfikacji wiele nowych myśli, prowadzących do humanitarnego wykonania kary.

Władając — poza łaciną — biegle pięcioma językami (w jęz. francuskim napisał doktorat, w niemieckim i włoskim wykładał zaproszony na uniwersytety tych krajów, w angielskim prowadził obfitą korespondencję z uczonymi, rosyjski zaś opłynał po wojnie; znał ponadto, ale słabiej jęz. hiszpański, portugalski, czeski, serbo-chorwacki i bułgarski), udostępniał nauce polskiej głęboko przez siebie komentowane prace zagranicznych penitencjarystów, zwłaszcza nowoczesne poglądy szkół francuskich, włoskich i niemieckich.

Zaproszenie prof. Sliwowskiego na wykłady do RFN oraz dwukrotnie do Włoch świadczy o zainteresowaniu tych krajów wiedzą penitencjarną, reprezentowaną przez głównego jej przedstawiciela w Polsce profesora Jerzego Sliwowskiego, uczestnika kilku międzynarodowych kongresów. Odbił też Profesor podróże naukowe do Szwajcarii i Austrii, a ponadto w Belgii i w Szwajcarii występował jako delegat Ministerstwa Sprawiedliwości do badań nad problematyką penitencjarną tych krajów.

Prace prof. Sliwowskiego miały niewątpliwie wpływ na unowocześnienie poglądów na szeroko pojętą problematykę penitencjarną i na nowoczesne rozwiązania ustawodawstwa polskiego w tym zakresie. Przykładowo można by tu przytoczyć następujące jego dzieła: *Istota kary pozbawienia wolności* (1969), *Zasady wykonywania kary pozbawienia i ograniczenia wolności według nowego ustawodawstwa karnego* (1969), *Wykonanie kary w warunkach ograniczonej wolności* (1964), *Kara ograniczenia wolności* (1973), *Prewencja generalna i indywidualne a warunkowe zwolnienie* (1968; praca napisana razem z A. Kabatem).

Z licznych uczniów prof. Sliwowskiego szczególnie znani są w nauce prawa prof. UMK A. Marek oraz docenci: dr hab. B. Kunicka-Chalska, M. Filar, A. Grześkowiak. Był prof. Sliwowski promotorem licznych doktorów. Podkreślając zawsze znaczenie związku teorii z praktyką, szczególnie chętnie widział wśród doktorantów

sędziów, prokuratorów i adwokatów. Każdego rozmówcą lub czytelnika jego prac uderzało przede wszystkim to, że był on nieprzeciętnym erudytą, obdarzonym przy tym fenomenalną pamięcią, zakres zaś jego wiedzy z dziedziny filozofii, a zwłaszcza filozofii prawa, oraz — obok historii prawa — także historii i literatury, mógł zaskoczyć każdego ze specjalistów tych dyscyplin.

Obdarzony wyjątkowym talentem jako mówca, pogłębianym jeszcze wieloletnimi przemówieniami sądowymi niekiedy w bardzo poważnych procesach, oraz niezwykle dbający o czystość języka, prowadził znakomicie swe wykłady (m. in. w Towarzystwie Naukowym Płockim), które fascynowały słuchaczy zarówno swą treścią jak i formą wypowiedzi. Nie uchybiając nigdy nie tylko poprawności, ale i pięknu języka, był jednocześnie w tym zakresie niezwykle wymagający od swych magistrów i doktorów, dając temu wyraz w swych uwagach w recenzowanych pracach i wytykając przy okazji niezręczności językowe, podobnie jak i nieścisłości merytoryczne.

Współpracował przez szereg lat z Instytutem Badania Prawa Sądowego w Ministerstwie Sprawiedliwości oraz z Instytutem Badania Problematyki Przeszłości przy Prokuraturze Generalnej, w których, po zakończeniu seminarium doktoranckiego przy katedrze prawa karnego na Uniwersytecie Poznańskim, prowadził seminarium doktoranckie już po przejściu na emeryturę, wygłaszając ponadto na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu cykl wykładów o kulturze w wymiarze sprawiedliwości.

Z charakterystycznych cech mecenasa i jednocześnie profesora Sliwowskiego podkreślić należy niezwykłą pracowitość i obowiązkowość, a przy tym tę skromność, jaka zwykle cechuje prawdziwych ludzi nauki. Zostawił zbiór wspomnień ze swej działalności w adwokaturze przesłanych do „Gazety Prawniczej”, która na pewno długo jeszcze będzie publikowała te ciekawe i z dużym talentem literackim napisane wspomnienia.

Adwokatura, na liście której do końca dni swoich figurował mecenas Jerzy Sliwowski, a przede wszystkim nauka polska, traci z Jego śmiercią znakomitego uczonego, wielkiej klasy penalistę i dydaktyka, wybitnego humanistę, który życie swe poświęcił w adwokaturze obronom oskarżonych, a w nauce — wiedzy o humanitarnym zastosowaniu i wykonaniu kar.

Adwokat prof. dr hab. Jerzy Sliwowski przejdzie do nauki prawa karnego jako jeden z najwybitniejszych polskich penalistów. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski wydaje się niezwykle skromnym uznaniem zasług wybitnego adwokata i wielkiej rangi uczonego.

adw. Kazimierz Askanas

RECENZJE

1.

Krystyna Daszkiewicz: *Przestępstwa z afektu w polskim prawie karnym*. Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1982, stron 236.

Recenzowana książka stanowi studium poświęcone pojęciu i funkcji afektu w polskim prawie karnym. Pierwsza część studium poświęcona jest analizie pojęcia afektu w prawie karnym, druga zaś część — funkcji afektu w procesie wymierzania